

Mikołaj Sadek
Inżynieria Nanostruktur

List z przyszłości

Warszawa, 17.03.2041 r.

Szanowni przyjaciele z roku 2018!

Już od kilkunastu miesięcy testujecie urządzenie do przesyłania informacji w czasie. Mamy nadzieję, że udało wam się odczytać tę pierwszą wiadomość z dalekiej przyszłości. Wasze nieśmiałe próby wkrótce nabiorą rozpędu, powodując rozkwit tej technologii, którą w naszych czasach nazywamy t-mail.

Z technologią tą wiązaliśmy ogromne nadzieje. Eksperyment, który miał obalić – czego większość z nas się spodziewała – teorię kwantowo-relatywistyczną, potwierdził jej słuszność i pozwolił snuć marzenia o podróżach w czasie. Potrafimy już nawet wysłać materię w czasie o kilka dni do przodu, jednak okazało się, że przeniesienie ciała o masie 1 kg o godzinę wstecz, pochłonęłoby więcej energii, niż wytwarza nasze Słońce w ciągu tysiąclecia. Podobnie jest z teleportacją. Jest ona możliwa, ale jej opłacalność jest znacznie niższa niż zamiana ołowiu w złoto na drodze reakcji jądrowej.

Dużo łatwiejsze jest przesyłanie w czasie lub przestrzeni informacji. Pomyślcie tylko! Dzwonicie do samych siebie za 10 lat, pytacie jak ułożyło się wasze życie i co chcielibyście zmienić, albo jakich błędów musicie uniknąć. Można informować odpowiednie służby kto kiedy jakie przestępstwo dopiero popełni. Oczarowała nas ta wizja, jednak rzeczywistość szybko zweryfikowała nasze marzenia. Wkrótce po udostępnieniu tej technologii komercyjnym użytkownikom rozpoczęły się liczne zamieszki i demonstracje. Wszyscy oskarżali wszystkich o oszustwa i wykorzystywanie wiedzy z przyszłości. To mógł być koniec zachodniej cywilizacji, na szczęście udało nam się wysłać pismo przestrzegające przed tymi wydarzeniami wstecz w czasie, co zapobiegło wprowadzeniu urządzeń tego typu na rynek.

Do dziś żadna teoria nie potrafi wytłumaczyć, dlaczego pamiętamy te wydarzenia, mimo że dzięki naszej interwencji, nigdy nie miały one miejsca. Od tamtej pory t-mail poddany został cenzurze, a rządy niektórych państw zabroniły swoim naukowcom dalszych badań z wykorzystaniem tej technologii.

T-mail ma jednak swoje dobre strony. Przyczynił się do zwiększenia tempa rozwoju nauki oraz techniki. Ludzie wysyłali do siebie sprzed roku lub dwóch wyniki swoich badań oraz projekty coraz szybszych komputerów, dzięki czemu mogli rok wcześniej zacząć je udoskonalać. Możliwości urządzeń naszych czasów z pewnością przekraczają wasze najśmielsze oczekiwania.

Jak widzicie, komunikacja w czasie ma wiele zalet oraz wiele wad. Wymaga ogromnej odpowiedzialności użytkowników, której ciężar dzisiaj dźwigamy.

Niedawno odkryliśmy, że wszelkie operacje związane z przeniesieniem czegoś w czasie, wytwarzają nieznanne dotąd pole (nazwane chronomatycznym) o wyjątkowo dużym zasięgu oddziaływania. Wiecie już, że Model Standardowy okazał się być niekompletny. My wiemy już, że to właśnie tego oddziaływania nie opisywał. Było ono trudne do wykrycia – „zwyczajna materia” nie oddziałuje w ten sposób, ma zerowy ładunek chronomatyczny. Ładunek ten (dodatni lub ujemny) jest charakterystyczną cechą ciemnej materii, pozwala jej przemieszczać się w czasie szybciej lub wolniej.

Dotychczasowe intensywne badanie i wykorzystywanie komunikacji w czasie spowodowało wytworzenie silnego pola chronomatycznego wokół Ziemi. Wiemy już, że to z tego powodu zmierza ku nam ogromna chmura ciemnej materii. Ze względu na wysoki, dodatni ładunek chronomatyczny porusza się do przodu w czasie o wiele krótszym i dotrze tutaj za kilka tygodni. Już obserwujemy spustoszenie jakie sieje w naszej galaktyce – całe układy planetarne zmieniają się w niskoenergetyczne (efekt rozproszenia energii w czasie) promieniowanie gamma.

Jest tylko jeden sposób, aby zapobiec katastrofie. Musicie natychmiast zaprzestać wszelkich badań związanych z czasem. Po otrzymaniu tej wiadomości musicie zniszczyć wszystkie prototypy urządzeń wykorzystujących tę technologię. Nie wiemy jak wpłynie to na nasz czas, ale to nasza jedyna szansa.

Rada Bezpieczeństwa
Organizacji Narodów Zjednoczonych;

Komisja Bezpieczeństwa
Europejskiej Organizacji Chronokomunikacyjnej;

Pracownicy naukowci
Katedry Zagadnień Kwantowo-Relatywistycznych
Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego